

Sygn. akt VI Pa 68/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	SSO Monika Miller-Młyńska (spr.)
Sędziowie:	SO Andrzej Stasiuk SR del. Elżbieta Góralska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Karolina Miedzińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 września 2015 roku w S.

sprawy z powództwa M. B. (1)

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o wynagrodzenie

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę M. B. (1) od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie IX Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 listopada 2014 roku, sygn. akt IX P 171/12

uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu Szczecin-Centrum w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu w instancji odwoławczej.

SSO Andrzej Stasiuk SSO Monika Miller-Młyńska SSR del. Elżbieta Góralska

## UZASADNIENIE

Dwoma odrębnymi pozwami z dnia 27 września 2011 r. i z 22 września 2011 r. M. B. (1) wniosła o zasądzenie od Banku (...) S.A. w W. kwot 48.906 zł (w sprawie toczącej się początkowo pod sygnaturą akt IX Np 268/11, a następnie IX P 85/12) i 47.888,75 zł (w sprawie toczącej się początkowo pod sygnaturą akt IX Np 267/11, a następnie IX P 171/12); w obu przypadkach - z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu i kosztami procesu.

W uzasadnieniu obu pozwów wskazano, że powódka była zatrudniona przez pozwanego jako radca prawny, reprezentując pozwanego w procesach, w których na rzecz Banku zasądzono wymienione w pozwie kwoty tytułem kosztów procesu. Zgodnie z art. 22 ust. 2 ustawy o radcach prawnych powódce przysługuje dodatkowe wynagrodzenie wysokości 65% kosztów zastępstwa procesowego przyznanych stronie reprezentowanej i ściągniętych od strony przeciwnej. Pozwana zbyła wierzytelności wynikające z wymienionych przez powódkę tytułów wykonawczych, wraz z wierzytelnościami o zwrot kosztów procesu, zamiast je wyegzekwować, czym uniemożliwiła ziszczenie się warunku, od którego zależało dodatkowe wynagrodzenie powódki. Wierzytelności były zabezpieczone rzeczowo, a więc możliwe do wyegzekwowania. Wobec tego zgodnie z art. 93 § 1 k.c. następują skutki prawne takie, jakby warunek się ziścił,

wobec czego pozwany winien wypłacić dodatkowe wynagrodzenie. Łączna kwota zbytych wierzytelności to 75240 zł w pierwszej sprawie i 73675 zł w drugiej, wobec czego należne powódce kwoty to odpowiednio 48906 i 47888,75 zł.

Po wydaniu w sprawach nakazów zapłaty w postępowaniu upominawczym Bank wniósł sprzeciw, wnosząc o oddalenie powództwa co do kwoty 45.443,28 zł w pierwszej sprawie i o oddalenie powództwa w całości w drugiej, a nadto o zasądzenie kosztów procesu. W obu sprawach wskazano, że w wyniku rozporządzenia wierzytelnościami pozwany uzyskały jedynie ich częściowe zaspokojenie, wobec czego powódce należy się dodatkowe wynagrodzenie w wysokości proporcjonalnej do uzyskanego przez Bank zaspokojenia. Takie proporcjonalnie ustalone wynagrodzenie ustalono na kwotę 3462,72 zł w pierwszej sprawie i 6079,94 zł w drugiej, przy czym co do pierwszej kwoty pozwany uznał powództwo, a co do drugiej z uwagi na wypłatę wskazanej kwoty wniósł o jego oddalenie.

W sprawie o zapłatę 47888,75 zł powódka cofnęła pozew co do kwoty 3945,86 zł i zrzekła się w tym zakresie roszczenia, jednocześnie rozszerzając żądanie co do odsetek – wniosła o ich zasądzenie od kwoty 43942,89 zł (część powództwa podtrzymywana) od dnia 26.09.2008 r. (tj. od niespornej data uzyskania przez bank zapłaty za sprzedane wierzytelności) i od części cofniętej od tej samej daty. Cofnięcie powództwa w części powódka wyjaśniła w ten sposób, że na kwotę zapłaconą przez Bank składała się także kwota nieobjęta pozewem (wynagrodzenie za sprawę B.). Ostatecznie na rozprawie w dniu 12.11.2014 r. powódka zażądała kwoty 43389,45 z odsetkami od 27.09.2008 r., w pozostałej części cofnęła pozew, na co pozwana wyraziła zgodę.

W sprawie o zapłatę 48906 zł powódka ostatecznie zażądała kwoty 45443,28 zł z ustawowymi odsetkami od 27.09.2008 r. (dzień po zawarciu umowy przelewu wierzytelności), w pozostałym zakresie cofnęła powództwo, na co pozwana wyraziła zgodę (k. 223 akt P 85/12).

Powódka w toku procesu wskazywała, że bank sprzedając wierzytelności uzyskał dodatkowe korzyści (poza ceną) – zdobył szybki kapitał, pozbył się w pakiecie częściowo wierzytelności nieściągalnych, czym poprawił wskaźniki finansowe, rozwiązał rezerwy celowe, czym uwolnił kapitał, zmniejszył koszty dochodzenia wierzytelności i zaliczył do kosztów uzyskania przychodu straty poniesione na zbyciu. W ocenie powódki korzyści te osiągnięto jej kosztem, bez uwzględnienia jej interesów (jako że wynagrodzenie dodatkowe stanowi w dochodach powódki znaczącą kwotę i dopiero jej wypłacenie daje godziwą zapłatę za pracę, gdyż wynagrodzenie zasadnicze w ostatnim okresie wynosiło tylko 3300 zł netto), a więc nielojalnie, nieuczciwie, nagannie i sprzecznie z zasadami współżycia społecznego. Powódka wskazała też, że w pakiecie zbyto wierzytelności nieściągalne i takie, które miały wysokie prawdopodobieństwo zaspokojenia z uwagi na zabezpieczenia rzeczowe (hipoteczne), przy czym w wypadku skutecznej egzekucji zastosowanie miałby art. 1025 § 1 pkt 1 k.p.c. i 1026 k.p.c., a więc koszty zaspokojono byłby w pierwszej kolejności i powódka miałaby prawo do dodatkowego wynagrodzenia.

Bank z kolei zaprzeczając nielojalnym działaniom wobec powódki podnosił, że wierzytelności były jego własnością i mógł dowolnie nimi dysponować. Bank wskazał, że nie uzyskał zaspokojenia kosztów procesu, częściowo zaspokojone zostały należności główne, przy czym kwoty przekazano nabywcy wierzytelności.

Sprawy zostały połączone do wspólnego prowadzenia i orzekania.

Wyrokiem z 12 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie oddalił w całości powództwo o zapłatę kwoty 45443,28 zł (pkt I) oraz zniósł koszty procesu pomiędzy stronami (pkt II). Z kolei w sprawie o wynagrodzenie w kwocie 47888,75 zł zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2437,32 zł z ustawowymi odsetkami płatnymi od dnia 1 października 2008 roku (pkt III), umorzył postępowanie co do kwoty 4499,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami (pkt IV), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt V), zniósł koszty procesu pomiędzy stronami (pkt VI) oraz wyrokowi w pkt. I nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 4400 zł (pkt VII).

**Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy wydał w oparciu o następujący stan faktyczny:**

M. B. (1) była zatrudniona w pozwanym banku i jego poprzedniku prawnym w oparciu o umowę o pracę w okresie od 16 sierpnia 1994 roku do 31 maja 2010 roku na stanowisku radcy prawnego. W ostatnim okresie zatrudnienia jej wynagrodzenie zasadnicze brutto wynosiło kwotę 4560 zł.

Powódka reprezentowała Bank (...) S.A. w różnych postępowaniach sądowych. W toku postępowań sądowych i egzekucyjnych, w których powódka występowała jako pełnomocnik procesowy przyznane zostały na rzecz Banku koszty zastępstwa procesowego. Nastąpiło to m.in. w następujących sprawach:

- 1) Bank (...) S.A. ca J. P. (1) i in., wyrok z 3 grudnia 2003r. Sądu Okręgowego w Szczecinie, sygn.. akt I C 1114/03, zasądzone koszty zastępstwa procesowego - 7200 zł + 60 zł (post. klauzul.);
- 2) Bank (...) S.A. ca Z. S., M. M. i A. M.- S., nakaz zapłaty z 06.2.2003r. Sądu Okręgowego w Gorzowie W., sygn. akt I Nc 10/03, k.z.p. 7.200zł;
- 3) Bank (...) S.A. ca Z. S., M. M., nakaz zapłaty z 06.2.2003r. Sądu Okręgowego w Gorzowie W., sygn. akt I Nc 11/03, k.z.p. 7.200zł;
- 4) Bank (...) S.A. ca (...) Sp. z o.o. w K. n/O., nakaz zapłaty z 10.7.2002r. Sądu Okręgowego w Zielonej Górze, sygn. akt VGNC 787/02, k.z.p. 8050 zł;
- 5) Bank (...) S.A. ca (...) Sp. z o.o. w S., nakaz zapłaty z 05.2.2003r. Sądu Okręgowego w Szczecinie, sygn. akt VIII GNc 10/03, k.z.p. 3600 zł;
- 6) Bank (...) S.A. ca M. F., A. F., R. B., A. B., nakaz zapłaty z 20.6.2002r. Sądu Okręgowego w Gorzowie W., sygn. akt I Nc 96/03, k.z.p. 6000 zł;
- 7) Bank (...) S.A. ca W. P., B. P., nakaz zapłaty z 28.8.2003r. Sądu Okręgowego w S., sygn. akt I Nc 196/03, k.z.p. 3600 zł;
- 8) Bank (...) S.A. ca U. R., Z. K., nakaz zapłaty z 31.1.2003r. Sądu Okręgowego w S., sygn. akt I Nc 522/02, k.z.p. 6000zł;
- 9) Bank (...) S.A. ca C. Ł. i in., nakaz zapłaty z 14.10.2005r. Sądu Okręgowego w Szczecinie, sygn. akt I Nc 205/05, k.z.p. 7.260zł;
- 10) Bank (...) S.A. ca (...) Sp. z o.o. w S., wyrok zaoczny z 21.12.2006r. Sądu Okręgowego w Szczecinie, sygn. akt VIII Gc 216/06, k.z.p. 7.200zł;
- 11) Bank (...) S.A. ca C. E. S., wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 06.12.2006r., sygn. akt I ACa 735/06, 733/06, k.z.p. 10305 zł;
- 12) Bank (...) S.A. ca (...) Sp. z o.o. w G. W., nakaz zapłaty z 25 września 2002r. Sądu Okręgowego w Zielonej Górze, sygn akt VGNC 1142/02, zasądzone koszty zastępstwa procesowego - 3600 zł;
- 13) Bank (...) S.A. ca D. O., M. O. (1), nakaz zapłaty z 03.12.2003r. Sądu Okręgowego w Szczecinie, sygn. akt I Nc 4780/03, postanowienie Komornika SR w Szczecinie V. (...), k.z.p. 6660 zł;
- 14) Bank (...) S.A. ca Kopalnia (...) Sp. z o.o., L. K., (...) Sp. z o.o., nakaz zapłaty z 30.11.2004r. Sądu Okręgowego w Szczecinie, sygn. akt I Nc 495/04, k.z.p. 7.200zł;
- 15) Bank (...) S.A. ca M. G. (1), nakaz zapłaty z 29.11.2002r. Sądu Okręgowego w Szczecinie, sygn. akt VIII GNc 1345/02 , VIII GCo 25/03, Postanowienie Komornika I Km 321/03, k.z.p. 5460 zł;

- 16) postępowanie egzekucyjne przeciwko M. G. (2) postanowienie Komornika Sądowego w S., I KM 248/03, 7200 zł;
- 17) Bank (...) S.A. ca (...) Sp. z o.o. w Z., A. P., K. T., nakaz zapłaty z 07.1.2003r. Sądu Okręgowego w Zielonej Górze, sygn. akt I Nc 224/02, postanowienie Komornika Sądowego I KM 1230/07, k.z.p. 9000 zł;
- 18) Bank (...) S.A. ca (...) Sp. z o.o. w S., nakaz zapłaty z 20.1.2003r. Sądu Okręgowego w Szczecinie, sygn. akt VIII GNc 1401/03, k.z.p. 7200 zł;
- 19) Bank (...) S.A. ca (...) Spółka z o.o. w M., nakaz zapłaty z 09.5.2008r. Sądu Okręgowego w Gorzowie W., sygn. akt VII GNc 25/08, k.z.. 7200 zł ;
- 20) Bank (...) S.A. ca B. H., W. H., nakaz zapłaty z 16.12.2005r. Sądu Okręgowego w Gorzowie W., sygn. akt I Nc 95/05, k.z.p..7.260zł;
- 21) Bank (...) S.A. ca J. D., wyrok zaoczny z 21.07.2006r. Sądu Okręgowego w Koszalinie, sygn. akt IC 395/04, k.z.p. 7.200zł;
- 22) Bank (...) S.A. ca J. F., wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z 29.9.2006r.,sygn. akt I C38/04, 7260 zł);

Powyższe wierzytelności pozwany zbył na rzecz (...) (...), na podstawie umowy zawartej w dniu 26 sierpnia 2008 r. (Transza A i B). W wyniku zawarcia ww. umowy pozwany uzyskał częściowe zaspokojenie wierzytelności objętych tytułami egzekucyjnymi, w których zasądzone zostały koszty zastępstwa procesowego w następujący sposób w sprawach:

1. z powództwa pozwanego ca J. P. - w której zasądzone koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7260,00 zł pozwany Bank uzyskał zaspokojenie w 11,8 % w wyniku czego należna powódce kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosi odpowiednio 856,68 zł;
2. z powództwa pozwanego ca Z. S., M. M. i A. M.-S. - w której zasądzone koszty zastępstwa procesowego (łącznie z kosztami postępowaniu egzekucyjnym) w wysokości 7200,00 zł pozwany Bank uzyskał zaspokojenie w 0,005 %, w wyniku czego należna powódce kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosi odpowiednio 0,036 zł;
3. z powództwa Pozwanego ca Z. S., M. M.- w której zasądzone koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.200,00 zł pozwany Bank uzyskał zaspokojenie w 0,002% w wyniku czego należna powódce kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosi odpowiednio 0,014 zł;
4. z powództwa pozwanego ca (...) Sp. z o.o. - w której zasądzone koszty zastępstwa procesowego w wysokości 8050,00 zł pozwany Bank uzyskał zaspokojenie w 33,84 %, w wyniku czego należna powódce kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosi odpowiednio 2.724,12 zł;
5. z powództwa pozwanego ca (...) z o.o - w której zasądzone koszty zastępstwa procesowego wysokości 3600,00 zł pozwany Bank uzyskał zaspokojenie w 20,11 %, w wyniku czego należna powódce kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosi odpowiednio 723,96 zł;
6. z powództwa pozwanego ca M. F., A. F., R. B., A. B.- w której zasądzone koszty zastępstwa procesowego w wysokości 6000,00 zł pozwany Bank uzyskał zaspokojenie w 0,5 %, w wyniku czego należna powódce kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosi odpowiednio 30 zł;
7. z powództwa pozwanego ca W. P., B. P. (MiagPol) - w której zasądzone koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3600,00 zł pozwany Bank uzyskał zaspokojenie w 1,2 %, w wyniku czego należna powódce kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosi odpowiednio 43,2 zł;

9. z powództwa pozwanego ca J. i Z. S. (1), (...) sp. cywilna - w której zasądzono koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7260,00 zł pozwany Bank uzyskał zaspokojenie w 23,4 %, w wyniku czego należna powódce kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosi odpowiednio 1698,84 zł;
10. z powództwa pozwanego ca K. B., D.M., (...), w której zasądzono koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7200,00 zł pozwany Bank uzyskał zaspokojenie w 29,64 % w wyniku czego należna powódce kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosi odpowiednio 2134,08 zł;
11. z powództwa pozwanego ca C. E. S.(...), w której zasądzono koszty zastępstwa procesowego w wysokości 10305,00 zł pozwany Bank uzyskał zaspokojenie w 0,03 %, w wyniku czego należna powódce kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosi odpowiednio 3,09 zł;
12. z powództwa pozwanego ca (...) Sp. z o.o. - w której zasądzono koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3600,00 zł pozwany Bank uzyskał zaspokojenie w 1,2% w wyniku czego należna powódce kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosi odpowiednio 43,2 zł;
13. z powództwa pozwanego ca D. O., M. O. (2) - w której zasądzono koszty zastępstwa procesowego (łącznie z postępowaniem egzekucyjnym) w wysokości 6600,00 zł pozwany Bank uzyskał zaspokojenie w 1,9 %, w wyniku czego należna powódce kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosi odpowiednio 126,54 zł;
14. z powództwa pozwanego ca Kopalni (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o. w której zasądzono koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.200,00 zł pozwany Bank uzyskał zaspokojenie w 0,38 %, w wyniku czego należna powódce kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosi odpowiednio 27,36 zł;
15. z powództwa pozwanego ca M. G. (1) - w której zasądzono koszty zastępstwa procesowego w wysokości 5460,00 zł pozwany Bank uzyskał zaspokojenie w 1,33 %, w wyniku czego należna powódce kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosi odpowiednio 72,6 zł,
16. z powództwa pozwanego ca M. G. (2) — w której zasądzono koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7200,00 zł pozwany Bank uzyskał zaspokojenie w 0,4 %, w wyniku czego należna powódce kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosi odpowiednio 28,8 zł
17. z powództwa pozwanego ca (...) Sp. z o.o., A. P., K. T. - w której zasądzono koszty zastępstwa procesowego w wysokości 9000,00 zł pozwany Bank uzyskał zaspokojenie w 21,33 %, w wyniku czego należna powódce kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosi odpowiednio 1919,7 zł,
18. z powództwa pozwanego ca (...) sp. z o.o. - w której zasądzono koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7200,00 zł pozwany Bank uzyskał zaspokojenie w 19%, w wyniku czego należna powódce kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosi odpowiednio 453,6 zł
19. z powództwa pozwanego ca (...) Sp. z o.o. - w której zasądzono koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7200,00 zł pozwany Bank uzyskał zaspokojenie w 10,26%, w wyniku czego należna powódce kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosi odpowiednio 738,72 zł,
20. z powództwa pozwanego ca J. D. - w której zasądzono koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7200,00 zł pozwany Bank uzyskał zaspokojenie w 0,05 %, w wyniku czego należna powódce kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosi odpowiednio 3,6 zł
21. z powództwa pozwanego ca J. F. - w której zasądzono koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7260,00 zł pozwany Bank uzyskał zaspokojenie w 0,67% w wyniku czego należna powódce kwota kosztów zastępstwa procesowego wynosi odpowiednio 48,6 zł.

Powódka wzywała do zapłaty pozwany bank uiszczenia kosztów zastępstwa, wskazując że ziscił się warunek wyegzekwowania należności.

Sprzeciw od nakazu zapłaty w sprawie IX P 171/12 został nadany w terminie.

Powódka uzyskała bonusy pieniężne w następujących wysokościach: w 2009 r. - 21 385 zł, 2008 r. - 39 500 zł, 2007 r. - 36 000 zł, 2006 r. - 36 000 zł, 2005 r. - 29 000 zł, 2004 r. - 27 050 zł.

Powódce zostało wypłacona kwota 4499,30 zł brutto plus kwota 56,10 odsetek ustawowych jako zaległe wynagrodzenie (do sprawy IX P 171/12) oraz kwota 3462,72 zł (w postępowaniu Np 268/11 – P 85/11) brutto plus 43,20 zł tytułem odsetek za nakaz zapłaty z dnia 24 października 2011 roku w tej części prawomocny.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo o zapłatę kwoty 45.443,28 zł za niezasadne w całości (sąd wyjaśnił w tym zakresie, że kwota ta wynika z zakresu zaskarżenia nakazu zapłaty, wobec czego oświadczenia stron w przedmiocie cofnięcia pozwu i zgody na to w zakresie przekraczającym wskazaną kwotę pozostawały bez wpływu na tok procesu, jako że złożono je już po uprawomocnieniu się nakazu zapłaty w części). Natomiast powództwo o zapłatę drugiej z dochodzonych kwot uznał za częściowo uzasadnione.

Sąd Rejonowy zauważył, że podstawę prawną żądania powódki stanowił art. 22<sup>4</sup> ust. 2 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, w którym wskazano, że radca prawny jest uprawniony do dodatkowego wynagrodzenia w wysokości nie niższej niż 65% kosztów zastępstwa zasądzonych na rzecz strony przez niego zastępowanej lub przyznanych w ugodzie, postępowaniu polubownym, arbitrażowym lub egzekucyjnym, jeśli koszty te zostały ściągnięte od strony przeciwnej.

Na wstępie Sąd Rejonowy wyjaśnił, że powódka podnosiła, że pozwany spóźnił się z wniesieniem nakazu zapłaty. Sąd nie podzielił argumentacji powódki w tym zakresie uznając, że czynność procesowa pozwanego została dokonana w terminie, co w jego ocenie wynika z dokumentów zbiorczego potwierdzenia odbioru, a także zeznań świadków. Przybicie pieczęci przez pracownika banku z datą o jeden dzień wcześniejszą stanowiło w ocenie sądu Rejonowego pomyłkę. Sąd Rejonowy powołując się w tym zakresie na zasady doświadczenia życiowego zauważył, że zdarza się, że pracownik odpowiedzialny za przybicie tzw. „prezentaty” na początku kolejnego dnia zapomni przestawić datownik. Wskazał, iż naczelnik poczty oraz doręczyciel zgodnie zeznali, że dokument zbiorczy z poczty jest przygotowywane dla takiego odbiorcy masowego jakim jest pozwany, w nocy w dzień poprzedzający rozwieszenie poczty, a także, że zwrotne potwierdzenia odbioru mogą wracać na pocztę z różnych przyczyn opóźnione.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że stan faktyczny sprawy, a więc wysokość zasądzonych na rzecz pozwanego kosztów w poszczególnych sprawach, sprzedaż tych wierzytelności i wysokość kwot uzyskanych ze sprzedaży nie były przedmiotem sporu. Strony przedstawiały w tym zakresie zgodne twierdzenia. Uznał, iż powódka nie zaprzeczyła też ostatecznie przedstawionym przez pozwaną wyliczeniom co do zakresu kwot wyegzekwowanych – ściągniętych, a co za tym idzie, że różnica stanowisk stron była spowodowana wyłącznie odmienną oceną skutków prawnych zaistniałego stanu faktycznego. Różnica ta sprowadzała się do tego, że w ocenie pozwanej brak zaspokojenia kosztów zastępstwa niezależnie od przyczyny zwalnia pracodawcę z obowiązku wypłaty dodatkowego wynagrodzenia, a zdaniem powódki sprzedaż wierzytelności oznacza celowe uniemożliwienie powódce uzyskania zaspokojenia i stan ten powinien być oceniany na podstawie art. 93 § 1 k.c. w którym wskazano, że jeżeli strona, której zależy na nieziszczeniu się warunku, przeszkodzi w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego ziszczeniu się warunku, następują skutki takie, jakby warunek się ziscił.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy zauważył, że zgodnie z art. 89 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej można uzależnić od zdarzenia przyszłego i niepewnego (warunek). Stosownie do treści tego przepisu warunek należy do tzw. *accidentalia negotii*. Warunek prawny jest to przyszła, niepewna okoliczność, od której zaistnienia zależy skuteczność czynności prawnej stosownie do jej charakteru, przedmiotu lub szczególnego przepisu prawa.

Warunek w sensie art. 89 k.c. oznacza oświadczenie woli, mocą którego osoba dokonująca czynności prawnej (składająca oświadczenie woli) uzależnia powstanie lub ustanie skutków czynności prawnej od zdarzenia przyszłego i niepewnego. Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, że warunek w sensie przepisu art. 89 należy odróżnić od tzw. *conditiones iuris* odnoszących się do przesłanek wymaganych przez prawo. Powstanie skutków prawnych uzależnione jest w tych przypadkach od treści normy prawnej, a nie od woli stron, wyrażonej w treści czynności prawnej.

Odnosząc powyższe do analizowanego przypadku sąd I instancji wskazał, że w niniejszej sprawie zdarzenie, od którego zależy powstanie uprawnień powódki do dodatkowego zdarzenia (ściągnięcie zasądzonych kosztów zastępstwa), nie wynika z woli stron, lecz z przepisu ustawy, nie jest to element dokonanej przez strony czynności prawnej. Nie jest to więc warunek w znaczeniu art. 89 k.c., wobec czego w ocenie sądu I instancji przepis art. 93 § 1 k.c. nie ma zastosowania. Powódka nie może zatem skutecznie żądać dodatkowego wynagrodzenia wywodzonego z tego, iż pozwana zapobiegła powstaniu przesłanki ustawowej do uzyskania przez nią tego wynagrodzenia.

Zdaniem Sądu Rejonowego żądanie powódki nie było też uzasadnione na gruncie przepisów statuujących odpowiedzialność odszkodowawczą – ani na gruncie art. 471 k.c., ani na gruncie art. 415 k.c. W tym zakresie wskazał, że sprzedaż wierzytelności zamiast skierowania ich do egzekucji, nie stanowi naruszenia zobowiązania Banku jako pracodawcy ani też czynu niedozwolonego, a więc naruszenia zakazu czy nakazu obowiązującego bez względu na łączący strony stosunek prawny. Bank, jako pracodawca, nie może w swoich działaniach kierować się wyłącznie interesem swoich pracowników. Zobowiązany jest bowiem przede wszystkim dbać o interesy swoich akcjonariuszy i klientów. Wobec tego zdaniem Sądu Rejonowego powódka nie może skutecznie stawiać zarzutu, że Bank zbył wierzytelności, skoro sama wymienia w swym piśmie procesowym szereg pozytywnych dla Banku skutków takiej czynności. Decyzja o zawarciu umowy przelewu wierzytelności nie może więc w ocenie sądu I instancji w żaden sposób być traktowana jako niełojalna czy nieuczciwa względem powódki, tym bardziej, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje zdaniem sądu żadnych podstaw do zarzutu, że Bank sprzedał wierzytelności wyłącznie bądź głównie w tym celu, by pozbawić powódkę dodatkowego wynagrodzenia. Dalej Sąd Rejonowy zaakcentował, że wysokość wynagrodzenia podstawowego powódki czy szanse na zaspokojenie konkretnych wierzytelności nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia, natomiast doświadczenie życiowe i wiedza powszechna podpowiadają, że Bank nie decydowałby się sprzedać wierzytelności za nieznaczną część ich nominalnej wartości, gdyby szanse na ich zaspokojenie były duże. Ponadto Sąd Rejonowy podkreślił, że dla potraktowania niewypłaconego wynagrodzenia powódki jako szkody (utracony zysk) powódka, jako obciążona ciężarem dowodu w myśl art. 6 k.c. winna byłaby wykazać wysokie prawdopodobieństwo wyegzekwowania kwot zasądzonych jako koszty zastępstwa, a taki dowód skutecznie nie został przeprowadzony. Tytułem uzupełnienia Sąd Rejonowy dodał, że podzielił stanowisko Banku, iż wierzytelności z tytułu kosztów procesu są wierzytelnościami strony procesu, a nie jego pełnomocnika, zatem sposób dysponowania takimi wierzytelnościami (sprzedaż podmiotowi trzeciemu czy cesja na rzecz pełnomocnika) nie może być przedmiotem zarzutu czy podstawą wywodzenia roszczeń. Powódka jako współpracująca z Bankiem na podstawie umowy o pracę nie może też porównywać swej sytuacji z osobami, które taką współpracę prowadziły w ramach umowy cywilnoprawnej (jednym z argumentów powódki było to, że inni radcy, pracujący na podstawie umów zlecenia, otrzymywali część zasądzonych kosztów mimo cesji na fundusze sekurytyzacyjne), bo w ich przypadku takie dodatkowe wynagrodzenie mogło wynikać z umowy. Ponadto sąd I instancji zauważył, że bank sprzedając wierzytelności całościowo miał w pakiecie wierzytelności składające się z tzw. należności głównych i innych akcesoryjnych, tj. odsetek i kosztów postępowań wynikających z danego zobowiązania. Przyjął, że przepisy materialnoprawne nie wskazują kolejności i sposobu zaliczania ściągniętych należności na należności uboczne. Przepis art. 451 § 1 k.c. stanowi, że dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić (nie zaś element tego długu np. koszty procesu). Jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. W świetle powyższego w ocenie Sadu Rejonowego jeżeli pozwany miał jedną wierzytelność wobec danego dłużnika, to mógł zaliczać ściągnięte należności w pierwszej kolejności na odsetki, a potem dopiero na koszty postępowania. Dalej Sąd Rejonowy wyjaśnił, że wskazywana przez powódkę zasada zaliczania ściągniętych należności określona w art. 1025 i 1026 k.p.c. dotyczy wyłącznie sytuacji gdy jest sporządzany plan podziału sumy uzyskanej z

egzekucji przez właściwy organ egzekucyjny. Plan sporządza się wtedy, gdy jest więcej niż jeden wierzyciel. Jeżeli jest tylko jeden wierzyciel i ma jedną wierzytelność, to on ma prawo decydować jak zostaną rozliczone należności uboczne.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Rejonowy wskazał, że w analizowanym przypadku uznał, że skoro prawo do dodatkowego wynagrodzenia w postaci 65% zasądzonych kosztów zastępstwa, powstaje dopiero w wyniku ich ściągnięcia od przeciwnika, a przeważająca część kosztów nie została ściągnięta, wyliczenie należności powódki przedstawiało się tak, jak pozwany bank przedstawił w swoich wyliczeniach. Przy czym zaakcentował, że w globalnych wyliczeniach, co do których pozwany uznał zasadność roszczeń powódki tj. kwoty 6079,94 zł brutto nie została doliczona kwota 856,68 zł z wierzytelności uzyskanej przeciwko (...) spółce z o.o. Pozwany wypłacił powódce kwotę brutto 4499,30 zł, a powinien wypłacić 6936,62 zł. Zatem różnica pomiędzy tą ostatnią sumą, a wypłaconą wynosi 2437,32 zł i taką kwotę sąd zasądził od pozwanej. Sąd Rejonowy zauważył przy tym, że powódka na ostatniej rozprawie rozszerzyła żądanie o odsetki za okres od dnia przelewu wierzytelności. Sąd w tym zakresie uwzględnił to, że termin płatności wynagrodzenia powódki był ustalony na ostatni dzień miesiąca, zatem w opóźnieniu pozwany na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. pozostawał od 1 października 2008 roku. Ściągnięcie częściowo należności we wrześniu 2008 roku przez sprzedaż wierzytelności wiązało się zaktualizowaniem roszczenia powódki o wypłatę dodatkowego wynagrodzenia określonego odpowiednim ww. przepisem ustawy o radcach prawnych.

Sąd na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie w zakresie cofniętym przez powódkę. Pozwany zrealizowała bowiem w toku procesu swój obowiązek. Ponadto to co zostało zasądzone i umorzone powództwa podlegały oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach procesu sąd wydał w oparciu o przepis art. 100 k.p.c., zaś rygor natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 477<sup>2</sup> § 1 k.p.c..

### ***Powódka wniosła apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości.***

Wyrokowi po pierwsze zarzuciła nieważność części postępowania wynikającą z rozpatrzenia sprawy o zapłatę wynagrodzenia w wysokości 47888,75 zł na skutek sprzeciwu wniesionego po uprawomocnieniu się nakazu zapłaty z dnia 26 października 2011. w sprawie Np 267/11 (później sygn. akt IX P 171/12). Wskazując na ten zarzut wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia objętego prawomocnym nakazem zapłaty tj. w zakresie punktów III, IV i V wyroku i odrzucenie sprzeciwu oraz zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Ponadto zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego i procesowego, a w szczególności:

1. niewłaściwą interpretację i niezastosowanie art. 22<sup>4</sup> ust.2 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych w wyniku przyjęcia przez sąd, że otrzymanie ceny przez pozwanego za zbywaną wierzytelność nie wypełnia przesłanki ściągnięcia wierzytelności w zakresie kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie

- błędną interpretację i niezastosowanie, w wyniku wykładni per analogiam, art. 93 § 2 k.c. w zw. z art. 22<sup>4</sup> ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych,

2. błędną interpretację i niezastosowanie reguł wynikających z art. 1026 §2 k.p.c. w zw. z art. 22<sup>4</sup> ust. 2 ustawy o radcach i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 451 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że nie doszło do ściągnięcia kosztów zastępstwa prawnego w toku egzekucji, z uwagi na zaliczenie przez wierzyciela ściągniętych kwot na inne należności, ewentualnie

- niezastosowanie art. 471 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez stwierdzenie braku wystąpienia przesłanek odpowiedzialności kontraktowej pozwanego.

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie kwot zgodnych z żądaniami pozwu sprecyzowanymi na rozprawie w dniu 12.11.2014r., ewentualnie zasądzenie kwoty nie mniejszej niż



18 726,27 zł oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania w obu instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Uzasadniając zarzut nieważności części postępowania powódka wskazała, że w dniu 26 października 2011r. sąd wydał nakaz zapłaty zasądzając kwotę 47.888 75 zł oraz odsetki ustawowe i koszty procesu. W dniu 13 grudnia 2011r. pozwany wniósł sprzeciw. W ocenie powódki sąd I instancji bezpodstawnie przyjął, że sprzeciw został złożony w terminie. Na zwrotnym potwierdzeniu odbioru przesyłki zawierającej nakaz zapłaty widnieje bowiem data 28 listopada 2011r. Z taką datą pracownica Banku (...) pokwitowała odbiór nakazu zapłaty i z taką datą na odwrocie dokumentu pracownik poczty, poprzez ostemplowanie przesyłki i podpis, potwierdził jej doręczenie pozwanemu w tym dniu. Również data na dokumencie będącym zbiorczym zestawieniem przesyłek wskazuje, iż został on sporządzony 28 listopada 2011r. Na kopercie, w której doręczono nakaz data wpływu do Banku została przeprowiana. Powódka zauważyła, że pozwany argumentował, że nakaz wpłynął do Banku w dniu 29 listopada 2011r., co pozwala na przyjęcie, że sprzeciw od nakazu wpłynął w terminie. Na dowód pozwany przedłożył dokument zbiorczego zestawienia przesyłek (obejmujący przesyłkę z nakazem) opatrzony przez inną pracownicę Banku – H. G. (1) właśnie datą 29 listopada 2011r. W ocenie powódki sąd bezpodstawnie i zupełnie dowolnie przyjął, że nastąpiła omyłka pracownicy Banku, która wskazała błędnie datę 28.11.2011r. jako datę doręczenia przesyłki zawierającej nakaz zapłaty. Zdaniem skarżącej sąd w uzasadnieniu pominął i w ogóle nie ocenił faktu, iż taką samą datę jak pracownica Banku postawił pracownik poczty na odwrocie zwrotnego potwierdzenia odbioru. Zarzuciła, że sąd oparł się tylko i wyłącznie na twierdzeniach strony i w sposób dowolny zinterpretował posiadane dowody i zeznania świadków. W tym zakresie powódka podkreśliła, że z zeznań świadków nie wynika, że dokument taki (dokument zbiorczy) zawsze jest przygotowywany do godz. 24.00 dnia poprzedniego. W nocy – oznaczać może również porę po godz. 24.00, co oznacza że, biorąc pod uwagę daty na tzw. zwrotce, zbiorczy dokument był przygotowany nie przed godz. 24.00 dnia 28 listopada, lecz wcześniej po godz. 00.00 dnia 28.11.2011r. np. o godz. 1.00 w nocy lub w następnych godzinach nocnych 28 listopada i w ciągu tego dnia doręczony pozwanemu. Świadczenie, pracownicy Poczty Polskiej, z oczywistych względów, nie pamiętali ww. zdarzenia. Ich domysły co do ewentualnej pomyłki nie mogą być zdaniem powódki podstawą rozstrzygnięcia tej części sporu. Ich zeznania o tym, że zwrotne poświadczenia odbioru mogą wracać na pocztę w terminie późniejszym, również nie zostały zinterpretowane przez sąd na korzyść powódki. Data zwrotu na pocztę spornego potwierdzenia odbioru (29.11.2011r.) to właśnie taka data późniejsza niż data doręczenia.

Dalej powódka wskazała, że art. 131 § 1 k.p.c. w wersji obowiązującej w 2010r. stanowił, że „Sąd dokonuje doręczeń przez operatora publicznego lub innego operatora pocztowego w rozumieniu ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. - Prawo pocztowe (Dz. U. z 2008 r. Nr 189, poz. 1159 oraz z 2009 r. Nr 18, poz. 97 i Nr 168, poz. 1323), osoby zatrudnione w sądzie, komornika lub sądową służbę doręzeniową.” Na podstawie delegacji ustawowej (art. 131 2 k.p.c.) wydane zostało rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym (Dz.U. nr 190 poz.1277 z późn. zm.). Postanowienie § 4 rozporządzenia stanowiło, że odbierający przesyłkę potwierdzał odbiór na formularzu potwierdzenia odbioru poprzez wpisanie daty otrzymania przesyłki i złożenie podpisu (ust.1), a pracownik operatora zobowiązany był umieścić na tym formularzu datę doręczenia i potwierdzić ją własnoręcznym podpisem (ust.2). Odnosząc powyższe przepisy do analizowanej sytuacji w ocenie powódki wypełnienie formularza potwierdzenia odbioru zgodnie z obowiązującymi przepisami ma decydujące znaczenie dla określenia daty doręczenia przesyłki. Fakt, że na dokumencie zbiorczym (nie jest to dokument, który w świetle ww. przepisów stanowi dowód doręczenia) inna pracownica pozwanej złożyła podpis z inną datą, nie ma wpływu dla określenia daty doręczenia nakazu zapłaty. W tym zakresie powódka powołała się na wyrok NSA w Warszawie z dnia 6 października 2011 r. (sygn. akt I FSK 1408/11, LEX nr 964583), w którym sąd ten w podobnej sprawie stwierdził, że „odbiór przesyłki potwierdzany jest przez wpisanie daty otrzymania przesyłki i umieszczenie czytelnego podpisu zawierającego imię i nazwisko oraz datę jej otrzymania. Podobnej adnotacji dokonuje również doręczający przesyłkę (listonosz). W miejscu potwierdzenia doręczenia przesyłki doręczyciel wpisuje datę doręczenia przesyłki i potwierdza ją własnoręcznym podpisem. Zatem data widniejąca na pieczęci datownika placówki oddawczej nie jest datą wiążącą sąd w kwestii daty doręczenia przesyłki.” Ponadto w uzasadnieniu ww. wyroku sąd wyjaśnia, że czynności dokonane po doręczeniu przesyłki pozostają bez wpływu na określenie daty otrzymania przez adresata przesyłki.

Mając na uwadze powyższe powódka zaakcentowała, że fakt podpisania dokumentu zbiorczego przez H. G. z datą 29.11.2011r. i jego zwrot na pocztę w tej dacie nie jest dowodem na to, że w tej dacie doręczono nakaz zapłaty i że inna pracownica Banku – H. J. nie odebrała go z datą 28.11.2011r. Pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazał, że data doręczenia nakazu zapłaty jest inna niż data wskazana przez pracowników Banku i operatora.

Uzasadniając z kolei zarzut błędnej interpretacji i niezastosowanie art. 22<sup>4</sup> ust.2 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych poprzez przyjęcie, że otrzymanie ceny przez pozwaną za zbywaną wierzytelność nie wypełnia przesłanki ściągnięcia wierzytelności w zakresie kosztów zastępstwa procesowego, powódka wskazała, że w jej ocenie zapłata ceny wierzytelności wywołuje skutek zaspokojenia dotychczasowego wierzyciela - następuje wygaśnięcie wszelkich jego roszczeń wobec dłużnika z tytułu przelanego prawa. Uzyskana cena za sprzedaż rzeczy lub praw jest ekwiwalentem zbywanego świadczenia. A zatem w ocenie powódki należy uznać, że doszło do ściągnięcia kosztów w rozumieniu ww. przepisu, a fakt zadowolenia się wierzyciela tylko częścią należności nie ma wpływu na fakt zrealizowania przez wierzyciela w całości uprawnień wynikających z przelanej wierzytelności.

Ponadto powódka zarzuciła, że dokonana przez sąd I instancji analiza przepisów k.c. dotyczących warunku i ich interpretacja jest powierzchowna. W tym zakresie wskazała, że w świetle powoływanego przez sąd art. 89 k.c. warunek to zastrzeżenie, które uzależnia skuteczność czynności prawnej od zdarzenia przyszłego i niepewnego. Ale analiza następnych przepisów kodeksu cywilnego w tym art. 93 wskazuje, że pod tym pojęciem mieści się również zdarzenie objęte warunkiem. Uprawnienie radcy prawnego do żądania dodatkowego wynagrodzenia z tytułu zastępstwa prawnego w postępowaniu wynika wprawdzie z ustawy - przysługuje na podstawie art. 22<sup>4</sup> ust.2 ustawy o radcach prawnych, ale jest elementem stosunku zobowiązaniowego, czyli wynikiem czynności prawnej, a mianowicie zawartej pomiędzy stronami umowy o pracę. Jest więc elementem umowy o pracę. Dalej powódka zauważyła, że wprawdzie w literaturze prawniczej dominuje pogląd, że postanowienie art. 93 k.c. nie dotyczy wprost warunków będących przesłankami ustawowymi skuteczności czynności prawnej, ale nie ma przeszkód, aby w drodze wykładni per analogiam zastosować ten przepis do warunku w szerokim tego słowa znaczeniu tj. również do tzw. warunku prawnego (por. Kodeks cywilny. Komentarz. -pod redakcją Z. Resicha. Rok wydania 1973, str. 229). Przepis art. 93 k.c. wprowadza fikcję ziszczenia się warunku, ze względów słuszności, gdy strona stosunku umownego, w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, sprzeciwi się ziszczeniu tego warunku. Przepis ten, zdaniem powódki, nie przewiduje przesłanki „celowego” (wina umyślna) działania kontrahenta przeszkadzającego w spełnieniu się warunku. Negatywne skutki wywołuje działanie sprzeczne z zasadami współzycia społecznego niezależnie od zamiaru, winy, czy świadomości sprawcy. Z punktu widzenia przesłanek ww. postanowienia, skutki wskazane w art. 93 §1 k.c. następują niezależnie od prawdopodobieństwa ziszczenia się warunku.

Mając na uwadze powyższe powódka zauważyła, że w niniejszej sprawie pozwany był co prawda uprawniony do sprzedaży swoich wierzytelności, ale rozporządził nimi nie uwzględniając w ogóle udziału powódki w uzyskaniu tytułów wykonawczych i pomijając całkowicie jej uprawnienia do uzyskania dodatkowego wynagrodzenia z tytułu zastępstwa procesowego. Pozwany zignorował powódkę i jej wieloletnie wysiłki w prowadzeniu spraw sądowych i egzekucyjnych. Dla pozwanego nieistotny całkowicie okazał się fakt, że swoim działaniem pozbawił powódkę znaczącej części wynagrodzenia. W zasadzie prawie wszystkie wierzytelności, z którymi wiązało się uprawnienie powódki do wynagrodzenia dodatkowego zostały zbyte. A zapłaty wynagrodzenia dodatkowego za dochodzenie przed sądem należności nie będących przedmiotem zbycia powódka musiała również dochodzić przed sądem w sprawie IX Np. Up 158/11. Dalej powódka podkreśliła, że pozwany nie podjął z nią żadnych rozmów w związku ze zbyciem wierzytelności, a zwłaszcza co do zasądzonych i przyznanych kosztów zastępstwa prawnego, mimo że również za ten składnik wierzytelności otrzymał zapłatę. Powódka zaakcentowała przy tym, że pozwany mógł dokonać sprzedaży wierzytelności z poszanowaniem uprawnień powódki np. poprzez cesję na jej rzecz wierzytelności z tytułu kosztów zastępstwa. Powołany przez sąd I instancji w uzasadnieniu ustnym pogląd, że nie można rozdzielać wierzytelności z tytułu kosztów od wierzytelności głównej, ponieważ zasądzone koszty procesu to wierzytelności uboczne jest w ocenie powódki chybiony i pozostaje w jawnej sprzeczności z art. 379 § 2 k.c. zważywszy fakt, że spór dotyczy wierzytelności

pieniężnych. Należności uboczne takie jak odsetki czy koszty z chwilą, gdy powstaną mają być niezależny od należności głównej i nie ma przeszkód prawnych, aby nimi oddzielnie rozporządzać.

Ponadto powódka zarzuciła sądowi I instancji błędną interpretację i niezastosowanie reguł wynikających z art. 1026 §2 k.p.c. oraz niewłaściwe zastosowanie art. 451 §1 k.c. w zw. z art. 22<sup>4</sup> ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych. Wskazała, iż dokonana przez sąd interpretacja jakoby art. 1026 k.p.c. miał zastosowanie tylko i wyłącznie wówczas, gdy sporządzany jest plan podziału w egzekucji jest dowolna i nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach. Podniosła, że postanowienie art. 1026 §2 k.p.c. ma zastosowanie zawsze, gdy kwota uzyskana w toku egzekucji nie wystarcza na pokrycie wszystkich wierzytelności, w tym głównych czy ubocznych i jego zastosowanie nie ma żadnej zależności od ilości wierzycieli, a w literaturze prawniczej jednogłośnie prezentowane jest stanowisko, iż art. 451 k.c. nie ma zastosowania w toku egzekucji. Powódka wskazała, że zastosowanie zasad wynikających z art. 1026 §2 k.p.c. skutkować winno uwzględnieniem jej roszczeń co najmniej w zakresie wierzytelności zaspokojonych w wyniku egzekucji. Komornik bez wątpienia w pierwszej kolejności egzekwował koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego. Nastąpiło zatem ściągnięcie kosztów. A faktyczny sposób zaliczeniach wpływów przez pozwanego nie przeczy faktowi, że komornicy ściągali koszty zastępstwa prawnego. Powódka zaakcentowała przy tym, że pozwany przyznał w toku procesu, że w wyniku egzekucji następowały wpływy od komorników. W ocenie powódki kwoty te mimo odmiennych zaliczeń pozwanego, były ściągane przez komornika na zaspokojenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Mając na uwadze powyższe powódka podniosła, że powinna co najmniej otrzymać następujące dalsze kwoty tytułem dodatkowego wynagrodzenia:

a) w sprawie prowadzonej początkowo pod sygn. akt IX P 85/12:

- na podstawie tytułu wykonawczego przeciwko M. G. (2) kwotę 4558,69 zł (Bank odzyskał kwotę 7013,32 zł),
- z egzekucji prowadzonej w sprawie p-ko (...) Sp. z o.o., A. P., K. T. - komornik ściągnął koszty zastępstwa prawnego w egzekucji (nastąpiło to jeszcze przed zbyciem wierzytelności) — kwota 1694,30 zł,
- z egzekucji przeciwko B. i W. H. ściągnięta została kwota 9524,58 zł, a zatem komornik ściągnął koszty procesu; należne z tego tytułu wynagrodzenie radcy prawnego to kwota 4719 zł,

b) w sprawie prowadzonej początkowo pod sygn. akt IX P 171/12:

- z egzekucji przeciwko W.B. P. — należne dalsze k.z.p. to 2 296,80 zł,
- z egzekucji przeciwko J.Z. S. i Cz.B. Ł. — dalsze należne k.z.p. to kwota 3020, 16 zł.

W tej sytuacji powódka podniosła, iż sąd powinien był obok kwot zasądzonych w zaskarżonym wyroku zasądzić dalszą kwotę w wysokości co najmniej 16 288,95 zł brutto.

Powódka nie podzieliła również stanowiska sądu co do braku wystąpienia przesłanek odszkodowawczej odpowiedzialności pozwanego, przede wszystkim z art. 471 k.c. w zw. z art. 300 k.p. W ocenie powódki pozwany wykonywał świadczenie w sposób urągający dyspozycjom art. art. 354 i 355 k.c., czym wyrządził powódce szkodę. Szkodą powódki jest, wbrew twierdzeniom Sądu, kwota należnego wynagrodzenia dodatkowego powódki, która nie weszła do jej majątku. Powódka podkreśliła przy tym, że w jej ocenie stanowisko sądu, że sprzedane wierzytelności były nieściągalne jest zupełnie dowolne. Zwróciła uwagę, że przeczą temu oświadczenia pozwanego o kwotach uzyskiwanych w toku egzekucji, a nadto ustalenia dotyczące wypłat „bonusa” rocznego na rzecz pracowników, powiązanego ze ściąganiem należności banku. Ponadto powódka podkreśliła, że nie znalazłby się nabywca wierzytelności zupełnie bezwartościowych. Żądanie powódki związane jest z wierzytelnościami o znacznej szansie ściągnięcia, zwłaszcza w zakresie kosztów procesu. Powódka przedstawiła w procesie szereg innych tytułów wykonawczych, które uzyskała na rzecz Banku, a oceniając szansę na ściągnięcie wierzytelności jako nikłą nie występuje z żądaniami w tym zakresie.

W **odpowiedzi na apelację** pełnomocnik pozwanego wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Odniosła się merytorycznie do zarzutów apelacji, podtrzymując stanowisko zajmowane w toku procesu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu.

Postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji; ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSN 2008/6/55).

W razie stwierdzenia nieważności postępowania sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (art. 386 § 2 k.p.c.). Sąd uchyla wyrok również w takiej sytuacji, gdy pozew ulega odrzuceniu albo zachodzi podstawa do umorzenia postępowania (art. 386 § 3 k.p.c.). Poza tymi sytuacjami, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W orzeczeniu z 11 marca 1998 r. (III CKN 411/97, niepubl.) Sąd Najwyższy przyjął, że nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. oznacza niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia. Nierozpoznanie istoty sprawy oznacza również zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, LexPolonica nr 333025).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2015 roku, sygn. akt IV CZ 6/15, z którego pochodzi dalszy cytat) podkreśla się też, że „przewidziane w art. 386 § 4 k.p.c. przesłanki uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania nie powinny być interpretowane rozszerzająco (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2013 r., III CZ 51/13, niepubl.; z dnia 7 marca 2013 r., II CZ193/12, niepubl.). Przyjmuje się zatem, że nawet potrzeba znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego nie może stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji orzeczenia kasatoryjnego, a jedynie konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, tj. w sytuacji gdy sąd pierwszej instancji nie przeprowadził w ogóle żadnego postępowania dowodowego albo przeprowadził dowody wyłącznie na okoliczności nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy, względnie, gdy uchybienia formalne sądu pierwszej instancji powodują potrzebę powtórzenia przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego w całości (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, niepubl.; z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 129/12, niepubl.; z dnia 21 listopada 2013 r., III CZ 51/13, niepubl.; z dnia 28 listopada 2014 r., I CZ 75/14, niepubl.)”.

Kierując się powyższymi wskazaniem, rozpoznając wniesioną w niniejszej sprawie apelację, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności zbadał zasadność tych zarzutów, których uwzględnienie skutkowałoby koniecznością uwzględnienia powództwa w całości (zarzut błędnej interpretacji i niezastosowania art. 93 § 2 k.c.) lub co najmniej w połowie (zarzut nieważności postępowania w sprawie toczącej się początkowo pod sygnaturą akt IX Np. 267/11).

***I. Zarzut nieważności części postępowania przed Sądem Rejonowym wynikającej z rozpatrzenia sprawy o zapłatę wynagrodzenia w wysokości 47888,75 zł na skutek sprzeciwu wniesionego po uprawomocnieniu się nakazu zapłaty z dnia 26 października 2011. w sprawie Np 267/11 (później sygn. akt IX P 171/12).***

Przyczyny nieważności w wyczerpujący sposób wymienione zostały w przepisie art. 379 k.p.c. Waga objętych nimi uchybień procesowych i ich bezwzględny charakter przemawiają za ścisłą wykładnią i brakiem możliwości konstruowania innych jeszcze, nawet zbliżonych powodów stwierdzenia nieważności przeprowadzonego postępowania. Spośród tych ustawowych przyczyn – w kontekście treści zgłoszonego przez stronę powodową zarzutu - rozważenia wymaga przyczyna objęta art. 379 pkt 3 k.p.c., łącząca nieważność postępowania z sytuacją, w której między tymi samymi stronami o to samo roszczenie sprawa została już prawomocnie osądzona. Dotyczy ona braku pozytywnej przesłanki procesowej do wniesienia pozwu, o jakiej stanowi art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., jeżeli istnieje już prawomocny wyrok rozstrzygający to samo powództwo pomiędzy stronami. Przeszkodą uniemożliwiającą wniesienie pozwu po raz drugi jest stworzenie przez wcześniej wydany, prawomocny wyrok powagi rzeczy osądzonej, stosownie do art. 366 k.p.c., która wiąże sąd w tej drugiej sprawie. Dla zaistnienia tej konsekwencji wymagane jest, żeby wcześniej wydany wyrok niepodważalnie rozstrzygał o istocie sporu pomiędzy stronami, co wyklucza istnienie jakichkolwiek wątpliwości dotyczących jego niewzruszalności. Stosownie do art. 353<sup>2</sup> k.p.c. powaga rzeczy osądzonej dotyczy również nakazów zapłaty.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, istnienie tej podstawy nieważności odnoszone jest do wyroku (nakazu zapłaty) wydanego w innej, odrębnie prowadzonej sprawie. Nie ma podstaw do przyjęcia, że do takiej sytuacji może dojść w ramach jednej sprawy, w której wydany został, zaskarżony sprzeciwem, nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. Kontynuowanie postępowania dotyczy jednego powództwa i związane jest z utratą mocy przez nakaz zapłaty, skoro nie doszło do odrzucenia sprzeciwu. (por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 7 października 2010 r., sygn. akt I CZ 63/10). Podzielając słuszność tego poglądu Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do stwierdzenia nieważności części postępowania.

W tym miejscu wymaga podkreślenia, że strony nie są pozbawione możliwości kontroli skuteczności wniesienia środka zaskarżenia w postaci sprzeciwu. Na etapie postępowania przed sądem I instancji powódka miała prawo wnioskowania o odrzucenie wniesionego przez pozwanego sprzeciwu; pozwany zaś mógł wnieść zażalenie na wydane ewentualnie postanowienie o odrzuceniu jego sprzeciwu. Takie działania obie strony zresztą – na etapie jednakże wyłącznie postępowania I instancyjnego – podjęły: powódka po doręczeniu jej odpisu sprzeciwu od nakazu zapłaty z dnia 26.10.2011 r. w piśmie procesowym z dnia 7 lutego 2013 r. (data stempla pocztowego) wniosła o odrzucenie sprzeciwu jako wniesionego po terminie, wskutek czego postanowieniem z dnia 8 lutego 2012 r. (wydanym w sprawie o sygn. akt VI U 171/12) Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie odrzucił sprzeciw, wskazując, że został on złożony dzień po terminie (który upływał w dniu 12.11.2011 r., jako że nakaz zapłaty doręczono pozwanemu w dniu 28.11.2011 r.). Następnie, w wyniku złożenia przez pozwanego zażalenia na takie postanowienie, Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie uchylił to postanowienie, podzielając argumentację pozwanego, że nakaz zapłaty został mu doręczony w dniu 29 listopada 2011 r., a nie w dniu 28 listopada 2011 r. Także w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd wskazał, iż uważa sprzeciw złożony w sprawie o sygn. akt IX P 171/12 za złożony w terminie.

W tym miejscu trzeba podkreślić, iż badanie skuteczności wniesienia sprzeciwu jest również dopuszczalne na etapie postępowania apelacyjnego. Nie może ono jednak zostać przeprowadzone z urzędu – każdorazowo bowiem musi zostać zainicjowane podniesieniem przez stronę procesu (w tym przypadku: stronę powodową) odpowiedniego zarzutu procesowego, w tym przypadku – zarzutu naruszenia art. 504 k.p.c. Jak zaś już wcześniej wyjaśniano, sądy rozpoznające apelację są związane podniesionymi zarzutami procesowymi, niezależnie od wagi faktycznie powstałych w sprawie tego rodzaju naruszeń. Mając to na uwadze, trzeba wskazać, że w niniejszej sprawie apelująca nie podniosła zarzutu naruszenia art. 504 k.p.c., a wyłącznie – oceniony już wyżej jako nietrafny - zarzut nieważności części postępowania. W tej sytuacji kwestia zasadności uchylenia przez sąd I instancji postanowienia z dnia 8 lutego 2012 r. o odrzuceniu sprzeciwu nie mogła więc zostać oceniona w toku postępowania apelacyjnego. Same bowiem rozważania

apelującej dotyczące nieprawidłowego przyjęcia przez sąd I instancji, iż sprzeciw od nakazu zapłaty został złożony w terminie nie mogły wywołać skutku przewidzianego na podstawie stosowanego odpowiednio art. 386 § 3 w zw. z art. 504 § 1 k.p.c., tj. uchylenia zaskarżonego wyrok i odrzucenia sprzeciwu.

## ***II. zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 93 § 2 k.c. w zw. z art. 22<sup>4</sup> ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych .***

W zakresie powyższego zarzutu Sąd Okręgowy w pełni podzielił argumentację sądu I instancji, który odnosząc się do twierdzeń powódki, wskazał, że przewidziany w art. 22<sup>4</sup> ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych warunek, od spełnienia którego uzależnione jest prawo radcy prawnego do dodatkowego wynagrodzenie w wysokości nie niższej niż 65% kosztów zastępstwa zasądzonych na rzecz strony przez niego zastępowanej lub przyznanej w ugodzie, postępowaniu polubownym, arbitrażowym lub egzekucyjnym, tj. ściągnięcie kosztów od strony przeciwnej, należy odróżnić od warunku przewidzianego w art. 89 k.c., a zatem brak jest podstaw do oceny faktu zbycia przez pozwany bank wierzytelności, z których powódka wywodzi swoje prawo do dodatkowego wynagrodzenia, w kontekście treści art. 93 § 1 k.c. Słusznie Sąd Rejonowy przyjął, że w stanie faktycznym analizowanej sprawy warunek, od którego uzależniono możliwość domagania się przez powódkę dodatkowego wynagrodzenia w przedmiotowej sprawie (uprzednie ściągnięcie zasądzonych kosztów zastępstwa od strony przeciwnej) można było rozpatrywać jedynie w kategoriach warunku prawnego (tzw. *conditio iuris*), tj. oceniać jako ustanowione normami prawnymi przesłanki skuteczności czynności prawnej. Za takim ujęciem przemawia przede wszystkim okoliczność, że pojęcia warunku prawnego nie można utożsamiać z warunkiem w rozumieniu art. 89 k.c., z uwagi na fakt, iż z istoty warunku prawnego wynika, że nie stanowi on umownego zastrzeżenia powstania lub ustania skutków czynności prawnej od przyszłego i niepewnego zdarzenia, lecz tylko uzależnia jej ważność lub skuteczność od wystąpienia przesłanki określonej w przepisie prawa. Ponadto, w przypadku warunku prawnego powstanie skutków prawnych uzależnione jest od treści normy prawnej, a nie od treści czynności prawnej, która oczywiście może wymagać ustawy powtarzać lub nie powtarzać, lecz jest to dla skuteczności czynności prawnej bez znaczenia. Do postanowień tego typu nie można więc stosować przepisów dotyczących warunku przewidzianego w art. 89 k.c. Co za tym idzie, brak było podstaw, by – jak chciała tego powódka – poprzez proste zastosowanie art. 93 § 2 k.c. uznać, iż skoro pozwany bank sprzedał wierzytelności, to uniemożliwił ziszczenie się warunku, pod którym zobowiązał się zapłacić powódcie dodatkowe wynagrodzenie, a więc powinien wynagrodzenie to zapłacić w całości. W sytuacji, w której w przepisie art. 22<sup>4</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych to sam ustawodawca, nie zaś strony w łączącej ich umowie uzależnił możliwość wypłaty radcy prawnemu wynagrodzenia od ściągnięcia kwot wynagrodzenia od strony przeciwnej, nie mogło bowiem być mowy o warunku w rozumieniu art. 93 k.c.

## ***III. Możliwość dokonania przez Sąd Okręgowy oceny trafności pozostałych zarzutów apelacji.***

W ocenie Sądu Okręgowego zebrany w sprawie przez Sąd Rejonowy materiał dowodowy uczynił niemożliwym zweryfikowanie zasadności roszczenia powódki, w kontekście podnoszonych przez nią zarzutów. Zarzuty te wymagały bowiem rozważenia w kontekście prawidłowo i kompletnie ustalonego stanu faktycznego. Tymczasem w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny wyłącznie poprzez proste przepisanie treści sprzeciwów od nakazów zapłaty złożonych przez pozwanego, nie gromadząc dokumentów i innych dowodów, które pozwoliłyby na zweryfikowanie prawidłowości tych danych. Sąd odwoławczy uznał przy tym, iż prawidłowa ocena zarzutów apelacji wymagałaby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości przez sąd II instancji, co należało uznać za niedopuszczalne.

I tak, Sąd Okręgowy w Szczecinie nie mógł przede wszystkim, opierając się na materiale dowodowym zgromadzonym przez sąd I instancji, w ogóle ustalić czy faktycznie pozwany zbył wierzytelności, których dotyczyły pozwy, a jeśli tak – na jakich warunkach. W obu sprawach bank twierdził bowiem, że doszło do zbycia szeregu wierzytelności, przy czym w stosunku do każdej z nich ustalono konkretną cenę. Twierdzenia te okazały się jednak nieweryfikowalne, gdyż w sprawie IX P 171/12 pozwany bank nie złożył nawet do akt (a Sąd Rejonowy go do tego nie zobowiązał) umów przedwstępnych zawartych w dniu 23 września 1998r. z (...), postanowienia których to umów stały się

następnie integralną i decydującą częścią dwóch definitywnych (dotyczących transzy A i transzy B) umów przelewu wierzytelności straconych, które te same podmioty zawarły w dniu 26 września 2008r. Sądowi Okręgowemu nie wiadomo na jakiej podstawie Sąd Rejonowy ustalił treść powyższych umów definitywnych, w tym szczególności fakt, iż dotyczyły one wierzytelności objętych pozwem, skoro do znajdującej się na kartach 39-41 umowy definitywnej dotyczącej transzy A nie dołączono załącznika do tej umowy, w której (stosownie do treści punktu B części wstępnej umowy definitywnej) określono warunki przelewu tzw. wierzytelności portfelowych. Do umowy tej, jak wskazano już wyżej, podobnie jak do umowy dotyczącej transzy B, nie dołączono także umowy przedwstępnej, która miała zdefiniować szereg terminów, którymi posłużyły się strony w umowie definitywnej (nie wiadomo więc np. co strony w ogóle rozumiały pod pojęciami np. „wierzytelności portfelowych” lub też „alokacji ceny”, bez znajomości których to pojęć nie sposób zrozumieć treść postanowień umowy definitywnej). Jeśli chodzi natomiast o treść dokumentów złożonych przez pozwanego bank jako załączniki do tejże umowy, zostały one zdaniem sądu II instancji złożone w formie uniemożliwiającej odczytanie z nich jakichkolwiek danych. W przypadku bowiem umowy przelewu dot. transzy A, rzekome załączniki znajdują się na kartach 42-43 akt. Już pierwszy rzut oka na te dokumenty prowadzi zaś do wniosku, że w ogóle nie wiadomo nie tylko, czy dotyczą one wierzytelności objętych pozwem, a jeśli nawet przyjąć, że tak, kierując się zbieżnością wymienionych tam nazw podmiotów (np. C.E. S. – pozycja nr (...) na karcie 42), to nie sposób ustalić, czy chodzi o tę samą wierzytelność, na którą powoływała się powódka w pozwie, bowiem w złożonym przez pozwaną dokumencie nie zgadza się żadna z danych, a ponadto nie wiadomo w ogóle czym są dane tam się znajdujące. Posługując się więc nadal przykładem dłużnika C.E. S. można dla wyjaśnienia wskazać, iż tytułem wykonawczym, na który powoływała się powódka był wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 6 grudnia 2006r., wydany w sprawie o sygnaturze akt I ACa 735/06, którego kopia stanowi aktualnie kartę 18 akt. Z wyroku tego wynika, iż Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od pozwanego – oznaczonego jako C.E. S. – kwotę 265.376,42 złote wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 stycznia 2005 roku, oddalił powództwo w pozostałej części, a także zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 22178,20 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu przed sądem I instancji i kwotę 15689,55 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu przed sądem II instancji. Tymczasem ze złożonej przez pozwanego kopii części kartki – stanowiącej według twierdzeń pozwanej fragment załącznika do umowy przelewu – wynika tylko, iż pod pozycją 1214 widnieje tam podmiot o nazwie (...), a dalej następuje ciąg cyfr ((...), (...), (...), (...)), przy czym nie tylko nazwa podmiotu nie pokrywa się z nazwą wynikającą z tytułu wykonawczego, z którego powódka wywodziła swoje roszczenia (w tytule wykonawczym brak było dodatkowego oznaczenia (...)), ale i żadna użyta w tym dokumencie liczba „nie pasuje” do kwot wynikających ze złożonego przez powódkę tytułu wykonawczego. Nie sposób więc na tej podstawie ustalić nie tylko czy w ogóle pozwany sprzedał sporną wierzytelność, ale i w jakim stanie ją sprzedał (tj. jakie kwoty pozwany bank zdołał już wyegzekwować i czy w ogóle jakiegokolwiek) oraz za jaką cenę.

Przeprowadzenie podobnej analizy w stosunku do pozostałych wierzytelności objętych oboma pozwami, prowadzi do identycznych wniosków.

I tak, dla przykładu można wskazać, iż na kartach 47-52 akt znajdują się fragmenty załącznika do umowy przelewu (choć nie wiadomo do której, gdyż załącznik ten nie jest odpowiednio opisany, a przedstawianie przez pozwanego wszystkich dokumentów w formie fragmentarycznych, dowolnie dobranych kartek uniemożliwia sądowi w tym zakresie dokonanie jakiegokolwiek kontroli), w którym na poszczególnych stronach widnieją tabele opisane w sposób, który umożliwia ustalenie co oznaczają użyte w tabeli cyfry i liczby. Na karcie 48 pod pozycjami (...)i (...)widnieją więc dwie należności kredytobiorców oznaczonych jako „PHU CENTRUM – (...), Z. S. (1)”. Kwoty niespłaconych przez tego kredytobiorcę na dzień 31 stycznia 2008 roku dwóch kredytów określono kolejno na 303.000 zł i 45.000 zł, a całkowitą kwotę wierzytelności (kapitał + odsetki + koszty egzekucji) na ten sam dzień określono odpowiednio na kwoty: 740.947 zł i 127.139 zł. Tymczasem powódka w odniesieniu do dłużników C. Ł. i Z. S. (1) powoływała się na tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanego w dniu 14 października 2005 roku przez Sąd Okręgowy w Szczecinie I Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt I Nc 205/05, którym nakazano obojgu tym dłużnikom, aby solidarnie zapłacili Bankowi (...) S.A. kwotę 205.863,37 złotych wraz z odsetkami ustawowymi oraz odsetki w wysokości ustawowej od kwoty 303.000 złotych, a także kwotę 10173,30 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Zakładając więc nawet hipotetycznie, że nakaz ten dotyczy należności widniejącej na kartce stanowiącej kartę 48 akt pod pozycją (...) (choć jest to wyłącznie hipoteza, niepoparta żadnymi dalszymi dowodami), nie wiadomo na

jakiej podstawie pozwana twierdzi, że kwota niespłaconego kredytu, którego dotyczył tytuł wykonawczy i od którego należy ustalać procent uzyskanego zaspokojenia wynosiła 303.000 złotych, skoro już z treści tytułu wykonawczego wynika, iż zasądzona kwota należności głównej wynosiła 205.863,37 złotych. Z powyższej rozbieżności można wysnuć dwojakie wnioski – oba tak samo niemożliwe do zweryfikowania w oparciu o treść znajdującego się w aktach materiału dowodowego: albo należności ujęte pod pozycjami (...)i (...) są innymi należnościami niż ta, której dotyczył przywołany przez powódkę tytuł wykonawczy, a kwota 303.000 złotych pojawia się w obu tylko wskutek zbiegu okoliczności; albo też doszło do częściowego zaspokojenia należności, jeszcze przed jej zbyciem, co oznacza że procentowa relacja uzyskanego przez pozwanego zaspokojenia do kwoty całej należności przedstawia się inaczej niż twierdzi pozwany (jednak nie wiadomo jak, skoro nie wiadomo jak w ogóle obliczono należności i cenę za którą sprzedano wierzytelności).

Podobnie należało ocenić ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy co do należności objętych sprawą, która toczyła się początkowo pod sygnaturą akt IX P 85/12. W tej sprawie wprawdzie do akt sprawy dołączono dwie przedwstępne umowy sprzedaży portfela kredytów straconych (transzy A i B), zawarte przez pozwanego w dniu 26 września 2008r., z podmiotami, z którymi podpisano (zresztą w tym samym dniu) definitywne umowy przelewu (są to inne podmioty, niż te, które zawarły umowę przedwstępną w dniu 23 września 2008 roku, wobec czego nie ma podstaw, by uznać, iż postanowienia wszystkich umów przedwstępnych były identyczne), jednak załączniki do tych umów, zawierające konkretne dane o sprzedanych wierzytelnościach zostały – podobnie jak w omówionym wyżej przypadku poprzednich spraw – złożone w formie uniemożliwiającej zweryfikowanie prawdziwości zawartych tam danych, w tym tego czy pozycje, na które powołuje się pozwana faktycznie dotyczą należności objętych pozwem. O ile bowiem fragmenty tabeli na kartach 265-266 (odnoszące się do transzy B) opatrzone są nagłówkami, dzięki którym można odczytać co oznaczają użyte w tabeli liczby, o tyle takiego oznaczenia nie zawierają fragmenty tabeli odnoszące się do transzy A (k. 272-275), przez co zawarte tam liczby można traktować wyłącznie jako ciąg cyfr, nie zaś konkretne dane o kwotach. Po drugie jednak, i co istotniejsze, podobnie jak w przypadku pierwszej sprawy porównanie danych zawartych w tabelach z danymi wynikającymi z kopii złożonych przez powódkę tytułów wykonawczych prowadzi do wniosku, że nie tylko nie wiadomo, czy poszczególne pozycje faktycznie dotyczą tych wierzytelności, na które powoływała się powódka, ale i że – nawet jeśli chodzi o te wierzytelności – kwoty wynikające z obu dokumentów nie pokrywają się, co może świadczyć – i co podnosiła powódka w toku procesu – o tym, że część należności udało się bankowi wyegzekwować, a co za tym idzie, że nie sposób jest zaakceptować twierdzeń pozwanego odnośnie uzyskanego (procentowo) stopnia zaspokojenia.

Dla przykładu można więc wskazać w tym zakresie, że jedna z wierzytelności, na które powoływała się M. B. wynikała z wydanego przez Sąd Okręgowy w Zielonej Górze w dniu 7 stycznia 2003 roku w sprawie o sygnaturze akt Nc 224/02 nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym (k. 233 akt sprawy). Orzeczeniem tym nakazano pozwanym (...) spółce z o.o. w Z., A. P. i K. T., by zapłacili solidarnie pozwanemu kwotę 565.006,28 złotych wraz odsetkami liczonymi od dnia 5 listopada 2002r. oraz wraz z m.in. „wynagrodzeniem adwokackim” w kwocie 7200 złotych. Dodatkowo powódka przedłożyła do akt wydane przez Komornika Sądowego rewiru I przy Sądzie Rejonowym w Zielonej Górze w dniu 2 stycznia 2008 roku postanowienie, którym ustalono koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przeciwko A. P. oraz (...) spółce z o.o. w Z. na kwotę 1800 złotych (k. 234 akt sprawy). Tymczasem z zapisów w złożonej przez pozwanego tabeli, stanowiącej obecnie kartę 265 akt wynika wyłącznie, iż pozwany sprzedał należność przysługującą mu od kredytobiorcy (...) sp. z o.o. (nie ma więc mowy o dwóch innych podmiotach, których dotyczył tytuł wykonawczy – A. P. i K. T., co budzi wątpliwości co do tego, czy chodzi o tę samą należność), przy czym należność tę określono na kwotę 500.006 złotych. Podobnie jak we wcześniej omawianych przypadkach oznaczałoby to – przy założeniu, że chodzi jednak o tę samą wierzytelność, co ta, na którą powołuje się powódka – że jakieś kwoty zostały przez pozwanego wyegzekwowane (choć nie wiadomo kiedy i w jaki sposób), a co za tym idzie, że procentowa relacja uzyskanej „ceny alokacji” do wartości całej należności jest inna, aniżeli twierdził pozwany.

Z kolei w przypadku dłużnika M. G. (1)powódka wywodziła swoją należność z nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanego w dniu 29 listopada 2002 roku przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygnaturze akt VIII GNc 1345/02 (k. 229 akt sprawy) oraz postanowienia komornika sądowego rewiru I przy Sądzie Rejonowym w Szczecinie z dnia 19 lutego 2003 roku, ustalającego wysokość kosztów zastępstwa prawnego wierzyciela w



postępowaniu egzekucyjnym na kwotę 1800 złotych (k. 231 akt sprawy). W nakazie zapłaty zasądono przy tym na rzecz pozwanego kwotę 122.794,30 złotych, na którą złożyły się dwie kwoty: 100.468 złotych oraz 22.326,30 złotych. Wysokość należnych stronie kosztów procesu ustalono od obu tych kwot łącznie. Jeśli by więc nawet uznać, że ujęta w tabeli na karcie 274 pod pozycją (...) należność od podmiotu o nazwie I. (...) – M. G. (1) jest należnością, której dotyczył pozew, to wymagałoby zbadania czy pojawiająca się dalej liczba (...) oznacza kwotę niespłaconego kredytu (złożona tabela jest pozbawiona nagłówka), a jeśli tak – ustalić, czy pozwany – prowadzący wszak, jak wynika ze złożonych przez powódkę dokumentów postępowanie egzekucyjne wobec M. G. (1) i jego żony – nie uzyskał w toku postępowania egzekucyjnego choćby częściowego zaspokojenia, a jeśli tak, czy nie obejmowało ono także (częściowo lub całkowicie, biorąc pod uwagę przywoływane przez powódkę przepisy art. 1025 i 1026 k.p.c.) kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu głównym i egzekucyjnym.

Wreszcie, wymaga podkreślenia że jedna z należności, na które powoływała się powódka wynikała z wyroku zaocznego wydanego w dniu 21 lipca 2005r. przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I C 395/04, toczącej się przeciwko J. D.'owi (k. 238 akt sprawy). Wyrokiem tym zasądono od pozwanego na rzecz banku kwotę 324.667,86 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2004 roku oraz kwotę 25.551,46 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Tymczasem, w pozycjach zamieszczonych na złożonych przez pozwanego fragmentach tabel (zawierających dane o sprzedanych wierzytelnościach) brak jest wierzytelności od pozwanego J.P. D.. Całkowicie nie wiadomo więc na jakiej podstawie bank uznał (vide: twierdzenia zamieszczone w datowanym na 18 listopada 2011 roku sprzecznie od nakazu zapłaty, k. 258v akt sprawy, punkt 9), że sprzedał wierzytelność o wartości 458.865 złotych (a więc wyższą niż wierzytelność wynikająca z tytułu egzekucyjnego złożonego przez powódkę) za kwotę 258 złotych, które to twierdzenie Sąd Rejonowy bezkrytycznie przepisał do własnych ustaleń faktycznych.

W tym miejscu wymaga podkreślenia, że Sąd Okręgowy dostrzegł, iż w sprawie o sygnaturze akt IX P 85/12 powódka złożyła – na rozprawie w dniu 29 lutego 2012 roku (k. 327 akt sprawy) oświadczenie, iż „nie kwestionuje wyliczeń wysokości proporcjonalnych kosztów procesu przy założeniu słuszności stanowiska strony pozwanej, z wyjątkiem wierzytelności, o których mowa w piśmie procesowym na k. 84v. Nie kwestionuje też wysokości uzyskanego przez pozwaną zaspokojenia.” W ocenie sądu oświadczenia tego nie sposób jednak interpretować w taki sposób, jak uczynił to zdaje się Sąd Rejonowy, że powódka nie kwestionuje prawdziwości wszelkich twierdzeń pozwanego odnoszących się do spornych wierzytelności. Po pierwsze bowiem, swoje oświadczenie powódka złożyła z wyraźnym zastrzeżeniem, że czyni to „przy założeniu słuszności stanowiska strony pozwanej”, a w toku procesu do stanowiska tego poczyniła szereg zarzutów (np. wskazując, że pozwana prowadziła postępowania egzekucyjne, w toku których uzyskała częściowe lub zaspokojenie niektórych należności). Po drugie, zdaniem Sądu Okręgowego z oświadczenia powódki, że nie kwestionuje wysokości uzyskanego przez pozwaną zaspokojenia nie sposób wyprowadzić innego wniosku niż taki, że powódka nie kwestionuje faktu, iż pozwana uzyskała od nabywcy wierzytelności kwoty przez siebie wskazywane. Nie oznacza to jednak, że zadaniem sądu było w tej sytuacji bezkrytyczne przyjęcie prawdziwości twierdzeń pozwanego także co do tego jakie należności sprzedał oraz w jakim były one stanie w dacie ich sprzedaży, tj. czy udało mu się wcześniej wyegzekwować jakieś kwoty. Dopiero zaś mając te wszystkie dane można byłoby ocenić słuszność twierdzeń powódki, która podnosiła że były prowadzone przez pozwanego postępowania egzekucyjne, w toku których uzyskał on częściowe zaspokojenie, w tym także w zakresie kosztów procesu. Dokonanie oceny w tym zakresie wymagałoby jednak od Sądu Okręgowego przeprowadzenia merytorycznego postępowania dowodowego w całości. Sąd Rejonowy bowiem ograniczył się w zasadzie wyłącznie do przeprowadzenia dowodu z zeznań powódki oraz z tych dokumentów, które złożył w toku procesu pozwany. Tymczasem w niniejszej sprawie koniecznym było po pierwsze zapoznanie się z pełną treścią zawartych przez pozwanego umów sprzedaży wierzytelności, w tym także dokonanie oceny czy i za ile sprzedał on te wierzytelności, które były objęte pozwem (jak wykazano wyżej, dołączone do akt dokumenty uniemożliwiały dokonanie takiej oceny), po drugie zaś, przeanalizowanie toku prowadzonego przez pozwanego w spornym zakresie postępowania egzekucyjnego. Powódka wносиła bowiem (w złożonym do akt sprawy IX P 171/12 piśmie procesowym z 12 września 2012 roku) o przeprowadzenie dowodu z akt postępowań egzekucyjnych prowadzonych przez szereg różnych komorników sądowych (k. 153-153v akt sprawy), podnosząc że jeszcze przed zbyciem wierzytelności pozwana uzyskała zaspokojenie w szeregu spraw, a co za tym idzie, że zastosowanie znaleźć musiały regulacje art. 1025 i 1026 k.p.c. Powódka zastrzegła zarazem, że nie ma dostępu do żadnych dokumentów ani akt, wobec czego polega

wyłącznie na swojej pamięci. Sąd pominął jednak jej wnioski całkowitym milczeniem, mimo iż wyjaśnienia składane przez stronę pozwaną odnośnie uzyskanego zaspokojenia były często wzajemnie ze sobą sprzeczne i świadczyły o tym, że pozwany dopasowuje swoje wyjaśnienia do aktualnego stanu procesu. Dla przykładu można tu wskazać, iż w piśmie procesowym z dnia 26 lipca 2012 roku (k. 145-145v akt sprawy) pozwany podał całkiem inne dane dotyczące wysokości wyegzekwowanych kwot niż te, które podał później – w odpowiedzi na zarzuty powódki zgłoszone w piśmie z 12 września 2012r. (k. 153-154 akt sprawy) – w piśmie datowanym na dzień 21 grudnia 2012 roku (k. 179-181). Owe rozbieżności w wyjaśnieniach pozwany wyjaśnił przy tym lakonicznie faktem, iż poprzednio wyszukiwał dane według innego, węższego kryterium, co Sąd Rejonowy pozostawił bez jakiegokolwiek reakcji, przyjmując ostatecznie, iż prawdziwe są dane podane w drugim piśmie. W ocenie Sądu Okręgowego było to jednak postępowanie błędne, wymagające co najmniej skonfrontowania ze stanowiskiem powódki, która do końca procesu nie cofnęła złożonego wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z akt postępowania komorniczego.

Dalej, po dokonaniu ustaleń w tym zakresie, koniecznym było także dokonanie zbadanie kwestii związanych z podniesionym przez stronę pozwaną zarzutem, jakoby zrekompensował on powódce dokonanie sprzedaży wierzytelności poprzez przyznanie jej w roku 2008 maksymalnej kwoty bonusu (...) (zarzut zgłoszony w piśmie procesowym z 3 stycznia 2013 roku, k. 184-185 akt sprawy). Strona pozwana powoływała się w tym zakresie na znajdujące się w aktach osobowych powódki porozumienie z dnia 4 grudnia 2008 roku, jednak powódka podniosła zarzuty przeciwko takiemu ustaleniu (w piśmie procesowym z 25 kwietnia 2013 roku, k. 195-196 akt sprawy). Sąd w całości pominął jednak te zarzuty, i to mimo faktu, iż kształt akt osobowych powódki rodzi przypuszczenie, że ukształtowano je w sposób dopasowany do potrzeb niniejszego postępowania. W aktach tych nie ma bowiem jakichkolwiek dokumentów dotyczących treści zadań nałożonych na powódkę w roku 2008 stosowną notą techniczną (nie wiadomo więc czy w ogóle miała ona związek z prowadzonymi przez powódkę postępowaniami egzekucyjnymi), jest w nich natomiast porozumienie (zmieniające notę techniczną, której nie ma w aktach osobowych, a więc nie wiadomo czego w zasadzie dotyczy), na które składa się sześć stron, przy czym wyłącznie dwie pierwsze są ponumerowane tak aby numeracja „pasowała” do numerów pozostałych dokumentów w aktach osobowych powódki, zaś pozostałe cztery strony nie posiadają żadnego numeru (mimo że wszystkie pozostałe strony w aktach osobowych powódki są ponumerowane). Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe, przy uwzględnieniu całokształtu zachowania pozwanego, dopasowującego (jak wykazano wyżej) swoje twierdzenia do przebiegu procesu w danym momencie, budzi poważne wątpliwości, które wymagałyby zbadania.

Wreszcie, Sądowi Rejonowemu umknął całkowicie z pola widzenia fakt, że – na co wskazywała powódka, a co przyznał także pozwany (choć nie wprost) – mimo dokonania w dniu 26 września 2008 roku sprzedaży wierzytelności, pozwany nadal prowadził po tej dacie egzekucję na swoją rzecz w zakresie wierzytelności objętych pozwem. Już bowiem choćby z pisma procesowego pełnomocnika pozwanego z dnia 21 grudnia 2012 roku (k. 179-181 akt sprawy) wynika jasno, iż w niemal we wszystkich sprawach komornik sądowy prowadził egzekucję na rzecz banku (a nie na rzecz nabywcy wierzytelności) także po dacie sprzedaży wierzytelności. W sprawach, w których tytuły wykonawcze były wydane w sprawach o sygnaturach akt: I Nc 96/02, I Nc 522/02, I Nc 205/05 i VIII Gc 216/06, egzekucja ta była prowadzona także nawet w latach 2009-2012, a więc po upływie znacznego czasu od zawarcia umowy sprzedaży. Powyższe, w połączeniu z pozostałymi wskazanymi wyżej wątpliwościami i zarzutami, wymagało wyjaśnienia poprzez przeprowadzenie stosownego postępowania dowodowego, czego Sąd Rejonowy jednak całkowicie zaniechał. Badanie w tym zakresie powinno także obejmować twierdzenia powódki, jakoby zawarcie w roku 2008 umowy sprzedaży wierzytelności odbyło się w inny sposób niż wcześniej, kiedy to uzyskiwała ona – mimo sprzedaży wierzytelności – zapłatę należności związanych z zasądzonymi na rzecz pozwanego kosztami procesu. Wskazywać by to mogło na istnienie między stronami w tym zakresie jakiegoś porozumienia, wymagało jednak poczynienia stosownych ustaleń w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe.

Jak już wskazano wyżej, w toku dotychczasowego postępowania Sąd Rejonowy – mimo iż akta sprawy rozrosły się do czterech tomów, a postępowanie trwało blisko cztery lata – nie przeprowadził w zasadzie żadnego postępowania dowodowego dotyczącego istotnych dla sprawy okoliczności. W tej więc sytuacji, jako że w oparciu o zgromadzony przezeń materiał nie można było poczynić jakichkolwiek miarodajnych ustaleń, w oparciu o przepis art. 386 § 4

k.p.c. Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone orzeczenie w całości i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności ustali czy i które wierzytelności objęte oboma połączonymi obecnie do wspólnego rozpoznania pozwami zostały przez pozwanego zbyte i na jakich warunkach. W tym celu rozważy możliwość odebrania od obu stron procesu konkretnych, odnoszących się kolejno do każdej z wierzytelności, precyzyjnych oświadczeń na temat ich twierdzeń i do tego dostosuje dalsze ewentualne postępowanie dowodowe, biorąc także pod uwagę fakt, iż obie strony są reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, a więc możliwym jest nałożenie na nie zobowiązań, z jednoczesnym zastrzeżeniem przyjęcia przez sąd określonych ustaleń w razie niewykonania tych zobowiązań, ewentualnie nieprzedstawienia dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Dalej, stosownie do poczynionych w ten sposób ustaleń co do przedmiotu sporu, sąd rozważy także potrzebę uzupełnienia materiału dowodowego o zgłaszane przez powódkę dowody z akt postępowań egzekucyjnych prowadzonych przez pozwaną, ewentualnie także o inne dowody, które – przeprowadzone czy to na wniosek stron, czy to z urzędu, o ile sąd dostrzeże taką potrzebę – pozwolą na ustalenie takiego stanu faktycznego, którego przyjęcie będzie można w należyty sposób uzasadnić, także na gruncie rządzących procesem cywilnym reguł dowodzenia swoich twierdzeń przez strony, przy uwzględnieniu faktu, iż to pracodawca jest w tym procesie stroną silniejszą, dysponującą całą istotną w sprawie dokumentacją. Na tym etapie postępowania ponownie zaktualizuje się także kwestia zbadania zachowania przez pozwaną terminu do złożenia sprzeciwu od jednego z wydanych w sprawie nakazów zapłaty. Dopiero wyrok wydany po przeprowadzeniu takiego postępowania będzie bowiem poddawał się ewentualnej kontroli instancyjnej, bez potrzeby przeprowadzania przez sąd II instancji całego postępowania dowodowego.

/SSO Andrzej Stasiuk/ /SSO Monika Miller-Młyńska/ /del. SSR Elżbieta Góralska/

Zarządzenia:

1. (...)
2. (...)
3. (...)

SSO Monika Miller-Młyńska